



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis stenograficzny

z posiedzenia Komisji
Spraw Emigracji i Łączności
z Polakami za Granicą (42.)

19 lipca 2022 r.

Porządek obrad:

1. Informacja Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz organizacji pozarządowych na temat zadań inwestycyjnych realizowanych w ramach konkursu „Współpraca z Polonią i Polakami za Granicą – Infrastruktura Polonijna” w 2021 i 2022 r.
2. Spotkanie z przedstawicielami Rady Polonii Świata.

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski oraz zastępca przewodniczącego Wojciech Ziemiak)

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Szanowni Państwo, witam wszystkich.

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą.

Informuję, że posiedzenie jest transmitowane w internecie.

Chciałbym teraz sprawdzić, czy wszyscy senatorowie, którzy chcieli wziąć udział w posiedzeniu komisji w sposób zdalny, zostali już włączeni do posiedzenia.

(Głosy z sali: Tak.)

Podobnie goście – rozumiem, że też.

(Głos z sali: Goście też.)

Mamy 2 punkty. Punkt pierwszy: informacja Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz organizacji pozarządowych na temat zadań inwestycyjnych realizowanych w ramach konkursu „Współpraca z Polonią i Polakami za Granicą – Infrastruktura Polonijna” w roku ubiegłym i obecnym. I punkt drugi: spotkanie z przedstawicielami Rady Polonii Świata. Ewentualnie punkt trzeci: sprawy różne.

A zatem chcę bardzo serdecznie powitać naszych gości, przedstawicieli Rady Polonii Świata, którzy zabiorą głos w drugim punkcie porządku obrad – panią prezes Teresę Berezowską, panią prezes Małgorzatę Kwiatkowską i pana prezesa Tadeusza Pilata z Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych. Mam potwierdzenie, że już są połączeni z nami zdalnie. Serdecznie witam: pana dyrektora Jana Badowskiego z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów; pana Zbigniewa Cioska, dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią

i Polakami za Granicą w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, wraz ze współpracowniczką, panią Anną Flont. Ministerstwo Spraw Zagranicznych przedłoży dzisiaj zasadniczą informację o działaniach publicznych w tej sprawie. Jednocześnie witam przedstawicieli organizacji pozarządowych uczestniczących w inwestycjach infrastrukturalnych na terenie zamieszkałym przez Polonię i Polaków za granicą, w tym pana Dariusza Bonisławskiego, prezesa „Wspólnoty Polskiej”. Witam także pana Juliusza Szymczaka-Gałkowskiego z Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i pana Macieja Dancewicza z fundacji Wolność i Demokracja. Chyba nikogo nie pominąłem.

Jeśli można, to zaczęlibyśmy od informacji przedłożonej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, jak rozumiem. W dalszej kolejności głos zabiorą przedstawiciele organizacji, które uczestniczą w tych przedsięwzięciach. Jeśli pan dyrektor Badowski będzie chciał zabrać głos w tej części, to bardzo proszę. Potem zakładamy pytania ze strony senatorów i dyskusję.

Po wyczerpaniu tego punktu wysłuchamy przedstawicieli Rady Polonii Świata przed dorocznym kongresem, który odbędzie się... Nie tyle dorocznym, ile kongresem, zjazdem, który odbędzie się we wrześniu w Wilnie. Z zainteresowaniem wysłuchamy państwa głosów.

Zakładam, że pracujemy półtorej godziny, z uwagi na liczne inne posiedzenia komisji. Zakładam, że 90 minut wystarczy nam, żeby dobrze omówić obydwie punkty.

Panie Dyrektorze, proszę o informację skoncentrowaną na tym, co najważniejsze. Mamy informację na piśmie, zapoznaliśmy się z nią, tak że bardzo bym prosił o skondensowaną i treściwą informację z państwa strony. Bardzo proszę.

ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU WSPÓŁPRACY Z POLONIĄ
I POLAKAMI ZA GRANICĄ
W MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH
ZBIGNIEW CIOSEK

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ministerstwo Spraw Zagranicznych traktuje sprawy związane z dofinansowaniem zakupów, rozbudowy i remontów nieruchomości wykorzystywanych przez organizacje polskie i polonijne za granicą jako jedno z kluczowych działań w ramach naszego wsparcia Polonii. Od momentu przejścia odpowiedzialności za finansowanie zadań z zakresu infrastruktury polonijnej Departament Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą przeprowadził 5 postępowań dotacyjnych, dofinansowując jak dotąd 91 inwestycji na łączną kwotę ok. 86 milionów zł. Ministerstwo Spraw Zagranicznych podjęło intensywne działania w kierunku wypracowania systemowych rozwiązań dotyczących wyboru i wdrażania projektów, które w należyty sposób zabezpieczą interes państwa polskiego jako donatora. W naszym departamencie utworzony został zespół specjalistów, sukcesywnie wprowadzamy też nowe rozwiązania służące przejrzystości procedur konkursowych i efektywności realizacji rozliczania projektów.

„Kluczowym założeniem przyjętym przez Kierownictwo MSZ jest finansowanie zadań w oparciu o bieżącą weryfikację aktywności środowisk polonijnych i potrzeb inwestycyjnych dotyczących posiadanych przez nie nieruchomości.” Bieżące utrzymanie nie jest objęte zakresem tego dofinansowania, bieżące utrzymanie może być dofinansowane w ramach środków przyznawanych przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. To pierwsze założenie.

Drugim takim ważnym założeniem jest to, że nieruchomości, które mają być objęte naszym dofinansowaniem, muszą posiadać dokumentację zapewniającą gwarancję wykorzystania obiektu na cele polonijne po jego budowie lub remoncie.

Przyjeliśmy, że finansowanie infrastruktury polonijnej ze środków publicznych może mieć miejsce wyłącznie w przypadku, gdy nie jest możliwe sfinansowanie tych zadań ze środków środowisk polonijnych lub instytucji państwa zamieszkania, czyli zasadę pomocniczości MSZ

w tym zakresie; lub też gdy środowisko polonijne wyłożyło na dany cel istotne środki. My możemy dołożyć niewielką kwotę, a w ten sposób wesprzeć i zaznaczyć bardzo wysoką ocenę działalności takich środowisk, które są w stanie pozyskać własne środki.

Od 2021 r. model dofinansowania infrastruktury polonijnej w ramach konkursów dotacyjnych MSZ oparty jest na 3 kategoriach projektów. Są to projekty strategiczne, projekty priorytetowe oraz projekty dowolne.

Projekty strategiczne to są takie projekty, które mają kluczowe znaczenie dla polityki polonijnej rządu. Podjęcie decyzji o realizacji takiego projektu poprzedzone jest dogłębną analizą, a decyzja zapada na szczeblu międzyresortowym. MSZ nie wymaga przy takich projektach wkładu własnego. Projekt może mieć realizację i dofinansowanie wieloletnie. Na chwilę obecną jedynym projektem strategicznym realizowanym przez nasze ministerstwo jest rozbudowa Domu Kultury Polskiej w Wilnie.

Druga grupa to projekty priorytetowe wskazane z urzędu przez MSZ. Decyzja o finansowaniu takich inwestycji poprzedzona jest kwerendą wśród placówek dyplomatyczno-konsularnych i organizacji pozarządowych oraz jest podejmowana w konsultacji z pełnomocnikiem rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą, panem ministrem Dziedziczakiem. Zadanie może być realizowane w okresie do 3 lat i w tym przypadku również niewymagany jest wkład własny organizacji polonijnych. „Projekty priorytetowe służą w praktyce realizacji polityki państwa polskiego, pozwalają na wspieranie kluczowych jej obszarów i wzmacnianie istotnych środowisk polonijnych.” Decyzja o uznaniu za projekt priorytetowy poprzedzona jest stosowną procedurą, która prowadzona jest w sposób przejrzysty i transparentny, a procedura konkursowa służy jedynie wyłonieniu podmiotu, któremu powierzona zostanie realizacja takiego zadania. „W latach 2021–2022 MSZ dofinansował 33 projekty priorytetowe.”

Trzecia grupa to projekty pozostałe, dowolne, które zgłaszane są przez organizacje pozarządowe na zasadach dowolnych w trakcie konkursu. Te projekty mogą dotyczyć mniej priorytetowych obszarów, mniejszych środowisk polonijnych. Maksymalna kwota dofinansowania to 500 tysięcy. Są to projekty jednoroczne z obligatoryjnym wkładem własnym.

Postępowanie dotacyjne prowadzone jest w oparciu o ustawę o finansach publicznych oraz ustawę o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. „MSZ cały czas dąży do zoptymalizowania procesu planowania i przeprowadzenia postępowań dotacyjnych, aby umożliwić jak najdłuższy okres realizacji inwestycji w danym roku kalendarzowym.” W roku 2021 wyniki konkursu zostały ogłoszone 5 lutego, w roku bieżącym 18 stycznia. Planujemy, że wyniki konkursu na rok 2023 zostaną ogłoszone przed świętami Bożego Narodzenia. Dzięki temu organizacje pozarządowe będą miały cały rok na realizację dofinansowanych projektów.

MSZ przykłada także szczególną wagę do kwalifikacji członków komisji konkursowej i przejrzystości systemu oceny ofert. Projekty złożone w konkursie opiniowane są przez ekspertów MSZ, pracowników placówek dyplomatycznych i konsularnych, którzy posiadają szeroką wiedzę na temat Polonii i jej potrzeb w danym regionie, a także przez specjalistów ds. finansów i ds. inwestycji, inżynierów pracujących w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Poza tym jest dobrą praktyką zapraszanie do komisji konkursowej 2 przedstawicieli sektora organizacji pozarządowych. Każdy projekt jest indywidualnie oceniany przez 2 członków komisji, a następnie decyzja o rekomendowaniu projektu podejmowana jest kolegiąlnie przez komisję konkursową. Ostatecznie o przyznaniu dotacji oferentom z listy ofert rekomendowanych przez komisję decyduje minister.

„Organizacje pozarządowe mają bieżący dostęp do działań podejmowanych przez MSZ w ramach organizowanych postępowań dotacyjnych.” Wszystkie informacje publikowane są w Biuletynie Informacji Publicznej.

„Aby umożliwić i zachować ciągłość realizacji dużych inwestycji, MSZ wprowadził możliwość finansowania projektów modułowych z gwarancją finansowania zadania przez okres dwóch, a nawet trzech lat.” W drugim i trzecim roku na realizację zadania podpisywana jest co prawda odrębna umowa na kolejny etap, niemniej jednak nie jest już potrzebny udział w kolejnej edycji konkursu. Umowa jest podpisywana na podstawie stwierdzenia zrealizowania poprzedniego modułu.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami zadania publiczne realizowane są przez polskie podmioty, organizacje pozarządowe, naszych

partnerów społecznych, którzy pełnią bardzo ważną koordynacyjną rolę, jednak głównym beneficjentem i najważniejszym dla nas są środowiska polonijne, które dysponują nieruchomością i dla których ta nieruchomość jest budowana, remontowana lub zakupywana. Strategicznymi partnerami ministerstwa we wdrażaniu tych projektów są Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”, fundacja Wolność i Demokracja oraz Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, jednak to minister spraw zagranicznych jako organ udzielający dotacji decyduje o kierunkach alokowania środków.

MSZ wdrożył także efektywny system monitoringu oraz kontroli realizacji i rozliczania dotacji, szczególnie istotny w przypadku inwestycji budowlanych. Prowadzony jest bieżący monitoring postępu prac w postaci raportów kwartalnych zawierających dokumentację zdjęciową, monitoring na miejscu realizacji zadań, a sprawozdania końcowe przechodzą 2-etapowy proces kontroli w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

W roku 2021 departament polonijny przeprowadził 2 konkursy i udzielił dotacji na realizację 31 inwestycji w Europie, Ameryce Północnej i Ameryce Południowej oraz Australii na ponad 33 miliony zł. W roku 2022 przeprowadzone zostały 2 konkursy, w wyniku których udzielono dotacji na realizację 34 inwestycji na łączną kwotę ponad 53 milionów zł. Oczywiście w każdym roku wpłynęło do nas znacznie więcej ofert, niż mogliśmy udzielić dotacji...

Nie wiem, czy państwo są zainteresowani tym, że bym opowiedział również szczegółowo, jak to wygląda pod względem geograficznym, które kierunki są dla nas najistotniejsze. Może tak króciutko...

(Przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski: To bardzo krótko. Właśnie od strony preferencji.)

Wśród najważniejszych kwestii, o których chciałbym wspomnieć, jest rozbudowa Domu Kultury Polskiej w Wilnie. To inwestycja 2-letnia, która realizowana była w zeszłym roku. W tym roku jest realizowana, odbiory techniczne będą w przyszłym roku i wiosną przyszłego roku inwestycja powinna zostać oddana do użytku, włącznie ze studiem telewizyjnym dla TVP Wilno. Koszt inwestycji to ok. 60 milionów zł.

Jeżeli chodzi o Litwę, to trzeba wspomnieć również o tym, że dostrzegając wagę polskiego szkolnictwa na Litwie, podjęliśmy działania

mające na celu uzgodnienie takiego podsystemu finansowania oświaty polonijnej. Wypracowaliśmy te zasady razem z samorządami, na których terenie są największe skupiska ludności polskiej. Ustaliliśmy, że bieżące utrzymanie infrastruktury szkolnej, które jest zadaniem samorządu, nie będzie dofinansowane z naszego budżetu i że dotacje te będą przeznaczane na takie ważne, duże inwestycje jak rozbudowa czy dobudowanie nowoczesnych sal sportowych, tak aby powiększała się baza infrastrukturalna, która pozwoli na przyjęcie większej liczby dzieci i podniesie konkurencyjność polskich szkół. I na ten cel ministerstwo przeznacza co roku ok. 2 milionów zł. A samorzady dokładają istotną kwotę do naszych dotacji, ponieważ nasze dofinansowanie zgodnie z ustaleniami z samorządami nie przekracza 30%. I tu w zeszłym roku było ponad 2 miliony zł, w tym roku jest niecałe 2 miliony zł, ale mamy perspektywę na 3 lata do przodu uzgodnioną z samorządami. To był pierwszy kierunek.

Drugim takim ważnym kierunkiem jest dla nas Zaolzie, gdzie w zeszłym roku wsparliśmy 7 projektów na kwotę 1 miliona 800 tysięcy. W tym roku wspieramy na kwotę ok. 2 milionów 6 projektów, w tym bardzo duży projekt dotyczący Fasalówki, czyli siedziby głównej związku Polaków tam działającego. To jest 3-letni remont na 3,5 miliona zł.

Oczywiście ważnym kierunkiem jest dla nas także Ukraina. W poprzednim roku to było 5 projektów na ponad 1 milion 700 tysięcy zł, w bieżącym roku alokujemy 1 milion 340 tysięcy. Nie wszystkie zgłoszone projekty mogliśmy realizować ze względu na wojnę.

Kolejnym ważnym kierunkiem jest Ameryka Południowa – Argentyna i Brazylia. Tam alokujemy ponad 1 milion zł rocznie.

Również w Stanach Zjednoczonych realizujemy pewne projekty. Tam jest inna specyfika. To są projekty, na które środowiska polonijne zbierają swoje środki, a my dokładamy do tego pewną kwotę.

Także we Francji i Wielkiej Brytanii realizujemy różne zadania – we Francji Dom Polski w Beaulieu i magazyn czasopism Instytutu Literackiego „Kultura” w Maisons-Laffitte, w Wielkiej Brytanii liczna grupa domów polskich działających w całym kraju, a także nieruchomości należące do Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju – w zeszłym roku siedziba główna, w tym roku stanica harcerska w Saint Briavels.

Ostatni ważny kierunek to Niemcy, w którym to kraju dofinansujemy gruntowną modernizację Polonijnego Ośrodka Spotkań „Haus Concordia” na kwotę ponad 2 milionów zł.

Podsumowując chciałbym powiedzieć, że: „Ministerstwo Spraw Zagranicznych od chwili przejęcia odpowiedzialności za rozdzielanie środków przeznaczonych na wsparcie infrastruktury polonijnej starało się z jednej strony wspierać projekty najbardziej potrzebne środowiskom polskim poza granicami kraju, z drugiej tworzyło i udoskonalało proces przyznawania dotacji, który zapewnia przejrzystość i efektywność wydawania środków publicznych. Wprowadzenie nowych elementów, takich jak ustalanie w oparciu o propozycje środowisk polonijnych zadań priorytetowych czy też możliwość realizacji projektów rozłożonych w czasie nawet na 3 lata, a także możliwość prowadzenia prac przez cały rok, przyczyniło się do uporządkowania tej sfery wsparcia naszych Rodaków poza granicami kraju. Wypracowany mechanizm pozwala naszym partnerom polonijnym bardziej perspektywicznie planować prace remontowe w użytkowanych nieruchomościach, które ciągle pozostają podstawą działalności na rzecz podtrzymywania kultury i języka polskiego za granicą. Jednocześnie, projekty, które mają strategiczne znaczenie z punktu widzenia realizacji polonijnej polityki Rządu otrzymują wsparcie, które poprzedzone jest dogłębną analizą i pozwala na sfinansowanie kompletnych zadań, a nie jedynie ich części. Pomimo trudnych uwarunkowań panujących na świecie w związku z pandemią wywołaną wirusem covid, a obecnie również agresją Rosji na Ukrainę, którym towarzyszy duża dynamika zmian gospodarczych, realizujemy zadania na całym świecie. Dostrzegamy potrzeby poszerzenia bazy do działania i nauki języka polskiego nie tylko w krajach europejskich, ale również na innych kontynentach. Mimo sytuacji wojennej nie przestajemy wspierać również w tym obszarze naszych Rodaków na Ukrainie”. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępcą przewodniczącego Wojciech Ziemiak)

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO WOJCIECH ZIEMNIAK

Bardzo dziękuję za przeczytanie tekstu, który mieliśmy przed sobą. Ale przynajmniej... Bo nie wszyscy...

(Zastępca Dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Zbigniew Ciosek: Wybrałem najważniejsze...)

...mieli dokumenty przed sobą – szczególnie dotyczy to uczestników zdalnych oraz naszych gości polonijnych. I oni mogli tego wysłuchać.

Myślę, że w tej chwili przystąpimy już do omówienia, bo ministerstwo...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...proszę?

(Senator Halina Bieda: Czy można mieć pytania?)

No właśnie, myślę, że przejdziemy do pytań. Bo pieczę nad całością inwestycji ma Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Proszę bardzo.

**SENATOR
HALINA BIEDA**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja mam takie pytanie: ponieważ planowanie większości inwestycji w Ukrainie jest, z oczywistych przyczyn, dosyć trudne, chciałabym zapytać... Stowarzyszenie Bytomski Klub Samorządowy też złożyło projekt, który znalazł się na liście rezerwowej. Pierwszym etapem było m.in. wykonanie dokumentacji technicznej planowanej modernizacji i remontu Domu Polskiego w Drohobyczu. I chciałabym zapytać, czy jeśli część – bo może się tak zdarzyć – inwestycji nie będzie zrealizowana z przyczyn obiektywnych, niezależnych od wnioskodawców ani od państwa, to wtedy będzie szansa na to, że coś z tej listy rezerwowej się przesunie. Bo my byśmy mogli wykonać taką dokumentację, która, jak wiadomo, nie wymaga działań na terenie Ukrainy. Dziękuję.

**ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
WOJCIECH ZIEMNIAK**

Czy od razu można by prosić o odpowiedź?

**ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU WSPÓŁPRACY Z POLONIĄ
I POLAKAMI ZA GRANICĄ
W MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH
ZBIGNIEW CIOSEK**

Tak, oczywiście.

Procedura konkursowa przewiduje listę rezerwową projektów i rzeczywiście tak się stało w tym roku, że kilka organizacji zrezygnowało z realizacji projektów, z różnych przyczyn. To był jeden projekt na Ukrainie. W 2 innych państwach również organizacje zrezygnowały. I pierwsze projekty według listy rankingowej z listy rezerwowej otrzymały dotacje, zostały podpisane umowy. Na chwilę obecną nie mamy już wolnych środków.

Tak że nie spodziewam się, żeby było jeszcze możliwe, aby w tym roku jakiś projekt z listy rezerwowej był przyjęty do dofinansowania.

(Senator Halina Bieda: Dziękuję bardzo.)

**ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
WOJCIECH ZIEMNIAK**

Senator Andrzej Pająk.

**SENATOR
ANDRZEJ PAJĄK**

Panie Przewodniczący, ja mam takie krótkie pytanie: co z Domem Polskim we Lwowie? Jaka jest sytuacja na dzisiaj? Przynajmniej w paru zdaniach, bardzo krótko.

**ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
WOJCIECH ZIEMNIAK**

Pan senator zabrał mi pytanie, ale w takim razie przyłączam się do tego pytania. Bo to jest taki mój stały punkt przy inwestycjach.

**ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU WSPÓŁPRACY Z POLONIĄ
I POLAKAMI ZA GRANICĄ
W MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH
ZBIGNIEW CIOSEK**

W momencie przejścia odpowiedzialności za działania inwestycyjne Ministerstwo Spraw Zagranicznych podjęło decyzję o tym, że w przypadku tej niedokończonyj budowy we Lwowie, której pierwotny kosztorys miał opiewać na 18 milionów, musi zostać przeprowadzony całkowity

audyt. Podjęta została decyzja o wstrzymaniu realizacji zadania w celu przeprowadzenia przez profesjonalny podmiot zewnętrzny audytu. Od tego czasu finansowane są tylko działania mające na celu utrzymanie i zabezpieczenie inwestycji. W maju 2021 r. zostało ogłoszone postępowanie na udzielenie zamówienia publicznego na wyłonienie wykonawcy, który przeprowadzi audyt. Niestety, w wyniku całego postępowania nie został wyłoniony wykonawca. Z uwagi na obecną sytuację na Ukrainie działania zostały wstrzymane. A plac budowy jest zabezpieczony, jest opłacana ochrona, są płacone wszystkie opłaty, podatki i inne daniny. I czekamy na możliwość podjęcia na nowo działań związanych z audytem.

**ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
WOJCIECH ZIEMNIAK**

To ja może dopytam właśnie w tym temacie...

Miał być audyt i na niego było przeznaczone 1 milion zł. Rozumiem, że audyt się nie odbył. Co się stało z tym 1 milionem zł, który był w budżecie przeznaczony na audyt? To jest jedno.

Drugie: w tabelkach jest napisane, że w ubiegłym roku na zabezpieczenie było 650 tysięcy zł, a na ten rok wyjątkowo wszędzie są cyfry, a tutaj ich nie ma. Ile jest pieniędzy przeznaczonych na utrzymanie tego obiektu w tym roku?

Tak że prosiłbym o odpowiedź dotyczącą audytu i pieniędzy na ten audyt.

**ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU WSPÓŁPRACY Z POLONIA
I POLAKAMI ZA GRANICĄ
W MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH
ZBIGNIEW CIOSEK**

Panie Senatorze, jeśli chodzi o kwotę, która jest przeznaczona na rok bieżący, to jest to 500 tysięcy zł. A środki, które w zeszłym roku były zabezpieczone w budżecie na przeprowadzenie audytu, zostały zabezpieczone jako środki niewygasające i są do dyspozycji ministerstwa jeszcze w tym roku.

(Zastępca Przewodniczącego Wojciech Ziemiak: Ale w sumie audyt się odbył? Czy były koszty związane z tym audytem?)

Nie, nie, Panie Senatorze.

(Zastępca Przewodniczącego Wojciech Ziemiak: Nic nie było?)

Audyt się nie odbył. Tak jak powiedziałem, postępowanie przetargowe nie doprowadziło do wyłonienia wykonawcy. Te środki, które są ponoszone, nie są ponoszone na audyt, tylko na zabezpieczenie placu budowy.

(Zastępca Przewodniczącego Wojciech Ziemiak: To jaki będzie teraz los oceny tego? Praktycznie wojna teraz wszystko wstrzymała i tak właściwie...)

Panie Senatorze, mamy nadzieję, że po zakończeniu działań wojennych będzie można przeprowadzić audyt, po ponownym przeprowadzeniu procedur przewidzianych przez prawo zamówień publicznych. Wtedy będzie można mówić o tym, co dalej. Bo trudno w warunkach wojennych i bez audytu podejmować decyzję w odniesieniu do tak dużej budowy.

**ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
WOJCIECH ZIEMNIAK**

Panie Dyrektorze, pan wspominał, że był planowany koszt. A ile pieniędzy zostało wydanych? Czy macie wiedzę, ile w sumie wydano na dom we Lwowie? Nie ile było planowane, tylko ile wydano. Bo chyba nie potrzeba audytu, żeby stwierdzić, ile milionów było wydane na Dom Polski.

**ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU WSPÓŁPRACY Z POLONIA
I POLAKAMI ZA GRANICĄ
W MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH
ZBIGNIEW CIOSEK**

Panie Senatorze, to jest pytanie, na które, wydaje się, Senat zna odpowiedź. Bo to Senat udzielał tych dotacji, to nie MSZ udzielało dalszych dotacji.

(Zastępca Przewodniczącego Wojciech Ziemiak: Ale jest spadkobiercą Senatu czy wspólnoty i przyjęło całą inwestycję. Czy nie ma tej wiedzy?)

Mamy tę wiedzę. To ok. 40 milionów zł.

**ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
WOJCIECH ZIEMNIAK**

Dziękuję.

Przekazuję...

Jeżeli jestem przy głosie, to zadam jeszcze tylko 2 pytania.

Było o Niemczech i wszędzie były podane miejscowości. A gdzie jest ta inwestycja w Niemczech? W jakim...

ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU WSPÓŁPRACY Z POLONIA
I POLAKAMI ZA GRANICĄ
W MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH
ZBIGNIEW CIOSEK

To jest ośrodek „Haus Concordia” w Dermbach.

(Zastępca Przewodniczącego Wojciech Ziemiak: A w jakim kraju związkowym? O, trudne zadają pytanie. Bo wszędzie jest napisane, gdzie jest. Chodzi o to, żebyśmy mogli umiejscowić, gdzie jest to centrum i jak to wygląda. No dobrze.)

To na pewno jest na terenie działań konsultatu w Kolonii, ale nie jestem pewien gdzie. To jest na granicy 2 landów, z tego co pamiętam, więc nie chcę oszukać.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
WOJCIECH ZIEMNIAK

I trzecie moje pytanie, o Wilno i Dom Polski. Jest porozumienie, jest budowa studia TVP. Czy to jest z pieniędzy polonijnych, czy i telewizja finansuje to studio? Czy to jest zadanie własne telewizji, czy to jest prezent dla telewizji ze strony finansów polonijnych?

ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU WSPÓŁPRACY Z POLONIA
I POLAKAMI ZA GRANICĄ
W MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH
ZBIGNIEW CIOSEK

Panie Senatorze, pierwotne porozumienie, które dotyczyło budowy Domu Kultury Polskiej w Wilnie, zakładało, że część telewizyjna – te 1,5 piętra przeznaczone na studio telewizyjne – zostanie zbudowana do stanu

surowego, a wykończy je w swoim zakresie Telewizja Polska. W związku z pewnymi trudnościami, które na początku bieżącego roku zgłosiła Telewizja Polska co do terminowości realizacji tego zadania, została podjęta decyzja o tym, że wykończenie studia w zakresie prac budowlanych przejmie MSZ. I został ogłoszony dodatkowy konkurs, w tym roku zimą, na wykończenie studia telewizyjnego. Środki na ten cel zostały pozyskane poprzez przeksięgowanie w budżecie MSZ kwoty 12 milionów 600 tysięcy z budżetu przeznaczonego na dotacje dla Telewizji Polskiej na środki dotacji inwestycyjnych. W związku z tym nic ze środków strictly polonijnych, które są przeznaczone na zwykły konkurs polonijny, nie zostało przekazane na wykończenie studia.

To studio jest w tej chwili wykańczane. A Telewizja Polska zobowiązała się, podtrzymuje to i zapewnia, że zrobi wkład w zakresie techniki telewizyjnej. To jest niemała kwota, którą telewizja wyda na wszystkie urządzenia techniczne potrzebne do wyposażenia studia.

(Zastępca Przewodniczącego Wojciech Ziemiak: To rozumiem, że budżet państwa dotował Telewizję Polską dodatkowymi 12 milionami.)

Panie Senatorze, tak jak wspomniałem, środki zostały przeksięgowane z tych środków, które i tak w budżecie państwa zostały przeznaczone na działalność telewizyjną. Bo budżet państwa co roku dotuje Telewizję Polską w zakresie realizacji kilku programów telewizyjnych, to jest: TVP Polonia, TVP Wilno, Telewizja Bielsat i TVP Word. Tak że wszystkie te programy są dotowane przez rząd w ramach środków budżetowych przeznaczonych w ustawie budżetowej na ten cel. I, tak jak powiedziałem, środki na dokończenie studia telewizyjnego, które nie stają się własnością telewizji, tylko będzie dzierżawione odpłatnie przez telewizję na podstawie długoterminowej umowy, rzeczywiście zostały na ten cel przekazane.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
WOJCIECH ZIEMNIAK

A jaki będzie koszt wykończenia przez telewizję tego studia w urządzenia techniczne? Czy to wiadomo, czy nie?

ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU WSPÓŁPRACY Z POLONIA
I POLAKAMI ZA GRANICĄ
W MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH
ZBIGNIEW CIOSEK

Ja nie umiem na to pytanie odpowiedzieć, bo telewizja nie ma jeszcze rozstrzygniętych wszystkich przetargów. Czasem kwoty są znane dopiero na etapie przetargu. Ale to będzie kilkanaście milionów zł.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
WOJCIECH ZIEMNIAK

To może być tak, że budynek będzie, a będzie stał pusty.

To ja już przekazuję dalsze prowadzenie przewodniczącemu.

*(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący
Kazimierz Michał Ujazdowski)*

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania do naszych gości? Nie ma.

Czy organizacje, które są uczestnikami tego procesu, chcą, począwszy od pana prezesa...

(Prezes Zarządu Krajowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Dariusz Bonisławski: Oczywiście, jeżeli jest taka możliwość, Panie Przewodniczący.)

Bardzo proszę.

PREZES ZARZĄDU
KRAJOWEGO STOWARZYSZENIA
„WSPÓLNOTA POLSKA”
DARIUSZ BONISŁAWSKI

Ja kilka zdań uzupełnienia...

Pan dyrektor w bardzo szczegółowy sposób opisał te przedsięwzięcia, które w imieniu państwa polskiego i Ministerstwa Spraw Zagranicznych realizujemy razem ze swoimi partnerami, więc moje wystąpienie nie będzie długie.

Zacznę może od tego, na czym skończyło się to wystąpienie czy ta dyskusja, a więc od inwestycji w Wilnie. To jest duże przedsięwzięcie, ale przedsięwzięcie, które będzie zrealizowane zgodnie z programem, zgodnie z harmonogramem i zgodnie z budżetem. To nie jest prosta sprawa. Ja to podkreślam szczególnie, ponieważ pewnie państwo zauważyli, że cena euro w trakcie tej inwestycji podlega różnego rodzaju wahaniom – raczej w górę w niż w dół – a my prowadzimy inwestycję w euro. Tak więc to jest szalenie trudna inwestycja, jeśli wziąć pod uwagę również to, że jest ona realizowana poza granicami kraju i w okresie, kiedy nastąpił gwałtowny wzrost cen materiałów budowlanych. Dlatego wydaje mi się, że trzeba tutaj bardzo podkreślić rolę Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które wspólnie ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska” i partnerem, jakim jest Dom Kultury Polskiej w Wilnie, dobrze przygotowało tę inwestycję. Umowy, które są podpisane, sprawiają, że ta inwestycja wydaje się bezpieczna. A nie jest ona łatwa, o czym świadczy rezygnacja Telewizji Polskiej z wykonania tego zadania, do którego się zobowiązała, czyli z wykonania adaptacji na potrzeby swojego studia.

Oczywiście to, o czym mówił pan dyrektor, a o co pytał pan przewodniczący... Jest rzeczą oczywistą, że telewizja współpracuje przy realizacji misji publicznej, ale należy pamiętać, że jest to spółka prawa handlowego i działa na zasadach komercyjnych. A więc te negocjacje, które są prowadzone z telewizją, mogą się opierać jedynie na tym, że jest tam bardzo duża życzliwość dla tego, żeby realizować działalność misyjną poza granicami kraju nawet wtedy, kiedy ona nie jest szczególnie dochodowa. Wygląda na to, że będzie tutaj sukces. Ten budynek stoi i w tej chwili są prowadzone prace wykończeniowe. I do końca roku, czyli w ciągu 1,5 roku, pomimo tych wszystkich trudności, ta inwestycja zostanie zakończona. To jest szalenie ważne. To jest pierwsza rzecz.

Druga rzecz, o której wspominał pan dyrektor, a którą chciałbym podkreślić, to są inwestycje na terenie Ameryki Południowej. Jeszcze kilka lat temu Polacy tam mieszkający mieli ogromne poczucie – trzeba to powiedzieć – chyba żalu do państwa polskiego. Ich blisko 2-milionowa społeczność z racji odległości, niewielkiej zamożności tych środowisk, ale też i słabego zainteresowania instytucji państwa

polskiego czuje się nieco oddalona od ojczyzny. A więc w takim poczuciu troski o nią w tej chwili prowadzimy tam różnego rodzaju działania w imieniu państwa polskiego, m.in. w Argentynie, w Brazylii, w Kurytybie, w tym remoncie ośrodków, które są wypełnione – Szanowni Państwo, trzeba to podkreślić – młodymi ludźmi. To nie jest rzecz oczywista w środowiskach polonijnych, żeby domy kultury, które funkcjonują, czy innego rodzaju obiekty – oczywiście za wyjątkiem szkół polonijnych sobotnio-niedzielných – cieszyły się ogromnym zainteresowaniem młodych Polaków, a w Ameryce Południowej tak to wygląda. Dlatego ogromnie się cieszę, że państwo polskie i Ministerstwo Spraw Zagranicznych wyrażają zgodę na realizowanie tam zadań inwestycyjnych. Są one bardzo potrzebne, bardzo oczekiwane i na pewno dadzą dobre efekty.

Duże środowisko Polaków na Zaolziu może cieszyć się, że tak powiem, z podtrzymania tej tkanki, co zostało tam zrealizowane dzięki remontom, może cieszyć się rozwojem.

To wszystko jest szalenie potrzebne – podobnie jak działania w Europie Zachodniej – i o tym przekonywać nikogo nie muszę, ale na podkreślenie, wydaje mi się, zasługuje fakt, że również instytucje kultury w Ameryce Północnej, co nie było dotychczas częste, mogą liczyć na to, że otrzymają dotacje i wsparcie. Taką instytucją jest np. budynek z salą koncertową na potrzeby Akademii Muzyki Paderewski Symphony Orchestra w Chicago. I to jest szalenie ważne. To nie jest tak, że Polonia amerykańska ma na wszystko – ma na kulturę, ma na coś tam. Ona dużo wkłada, tak jak wszyscy, ale też warto, wydaje mi się, czasem przeznaczać środki na podtrzymanie tej tkanki. Podobnie jak w Wielkiej Brytanii – począwszy od legendarnego POSK, gdzie prowadzimy prace remontowe, poprzez różnego rodzaju instytucje, z reguły instytucje kultury.

To wszystko dzieje się w dobrym tempie głównie za sprawą tego, że konkursy są rozstrzygane stosunkowo wcześniej i pozwalają na dobry proces kontraktowania tych przedsięwzięć, ich realizacji i rozliczania.

Jeżeli będą jakieś pytania dotyczące konkretnych spraw, to oczywiście odpowiem, ale stosując się do zaleceń pana przewodniczącego, nie chcę powtarzać po panu dyrektorze i przedłużać wypowiedzi. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Bardzo dziękuję panu prezesowi Bonisławskiemu.

I teraz mam pytanie do pana Juliusza Szymczaka-Gałkowskiego z Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”: czy chciałby zabrać głos w podobnej formule?

(Członek Zarządu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” Juliusz Szymczak-Gałkowski: Tak. Już włączam mikrofon.)

To bardzo proszę.

**CZŁONEK ZARZĄDU FUNDACJI
„POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE”
JULIUSZ SZYMCZAK-GAŁKOWSKI**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo!

Też nie przedłużając wypowiedzi, chciałbym zwrócić uwagę, że największym problemem, który nas czeka w przyszłości, jest problem byłych inwestycji, które były przeprowadzone jakiś czas temu na terenie Białorusi. Sytuacja polityczna jest, jaka jest, i nie ma potrzeby jej w tej chwili omawiać. Najprawdopodobniej, jeżeli nastąpią jakieś zmiany – a wszyscy jednak żyjemy w przekonaniu, że muszą nastąpić – państwo polskie stanie wobec konieczności udzielenia bardzo dużej pomocy, również infrastrukturalnej, na terenie Białorusi, pomocy, która być może będzie przekraczać nawet obecne budżety. I też bardzo bym prosił, żebyście państwo w ramach tej komisji brali to pod uwagę. Jest to duży problem i obawiam się, że, choć teraz nic nie można z tym zrobić, będziemy musieli się z nim prędzej czy później zmierzyć. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Dziękuję bardzo.

I pan Maciej Dancewicz z fundacji Wolność i Demokracja w podobnej formule. Jeśli chce zabrać głos, to zapraszam.

**WICEPREZES ZARZĄDU
WOLNOŚCI I DEMOKRACJI
MACIEJ DANCEWICZ**

Dziękuję bardzo.

Ja też powiem krótko.

O tym, o czym mój przedmówca powiedział, wszyscy wiemy. Podobna sytuacja... Może nie podobna, bo nie aż tak drastyczna jak na Białorusi, jest kwestia utrzymania... Wprawdzie regulamin nie przewiduje wspierania przez MSZ utrzymania obiektów na Wschodzie, ale to też jest problem, który może się pojawić w pewnym momencie. Ja to tylko zgłaszam po prostu jako sytuację, która z racji wojny na Ukrainie i fali odpływu mieszkańców Ukrainy pochodzenia polskiego czy też Polaków może spowodować, że niektóre z tych obiektów będą potrzebowały wsparcia. Mamy tak m.in. w Łucku w obiekcie, który był remontowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Czyli Centrum Polskie w Łucku, które właściwie od zera zostało wyremontowane i wyposażone, takiego wsparcia będzie potrzebowało.

Poza tym jeśli chodzi o to, czy jakieś działania są prowadzone na Ukrainie mimo wojny, to byliśmy zmuszeni zrezygnować z pierwotnego pomysłu finansowania poprzez środki MSZ-owskie inwestycji w Odessie, ale jeśli chodzi o remont polskiej szkoły – jednej z największych, jednej z najbardziej istotnych poza granicami kraju, gdy idzie o polskie szkoły średnie – czyli liceum im. św. Marii Magdaleny we Lwowie, to prace tam będą przez nas prowadzone. Została opracowana dokumentacja techniczna, a prace remontowe, które były przewidziane na ten rok, prawdopodobnie zaczną się w sierpniu. Tak że jeśli chodzi o pewne zagrożenia, to zostały one przez nas zneutralizowane. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Bardzo dziękuję.
Czy są jeszcze pytania?
Pan senator Gogacz, bardzo proszę.

SENATOR
STANISŁAW GOGACZ

Ja przepraszam, spóźniłem się, bo miałem posiedzenie innej komisji. I nie wiem, czy w pierwszym punkcie – w którym, jak się dowiedziałem, komisja znajduje się ze swoimi obradami – było pytanie dotyczące Dyneburga na

Łotwie. Ja miałem okazję swego czasu tam przebywać i zapoznałem się z historią tego Domu Polskiego. Wiem, że to jest taki jakby wzorcowy dom dla Polaków za granicą. Wzorcowy m.in. dlatego że on został zakupiony jeszcze w okresie międzywojennym – i grunt jest zakupiony, i dom jest zakupiony. Tamtejszy pan przewodniczący Stankiewicz odwoływał się do bogatej tradycji rodu Stankiewiczów.

Oczywiście ja widzę Dyneburg i Łotwę w 2 tabelach informujących o inwestycjach za granicą. Jeżeli chodzi o tabelę dotyczącą ubiegłego roku, to tam jest informacja o remoncie tego Domu Polskiego, w którym ja byłem.

I moje pierwsze pytanie – mam nadzieję, że retoryczne – czy ten remont został sfinalizowany?

I drugie pytanie, dotyczące obecnego roku. Bo tu jest też mowa o innej inwestycji, dotyczącej boiska przy szkole polskiej.

I tylko tyle. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Czy są inne pytania, poza pytaniem pana senatora? Jeśli nie, to na tym zamkniemy etap pytań.

Proszę o ustosunkowanie się do tych kwestii.
(Rozmowy na sali)

ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU WSPÓŁPRACY Z POLONIA
I POLAKAMI ZA GRANICĄ
W MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH
ZBIGNIEW CIOSEK

To ja udzielę odpowiedzi.

Panie Senatorze, remont w Domu Polskim w Dyneburgu został zakończony. Budynek wygląda w tej chwili pięknie z zewnątrz i wewnątrz. My z dyrektorem Badowskim byliśmy tam w zeszłym tygodniu i możemy to potwierdzić jako naoczni świadkowie. A pan prezes Stankiewicz nie zgłaszał dalszych potrzeb w zakresie tej nieruchomości.

Jeżeli zaś chodzi o naszą tegoroczną i przyszłoroczną aktywność w Dyneburgu, to wraz z samorządem miasta Dyneburga pracujemy

nad zapewnieniem szkole polskiej, gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego, nowoczesnego boiska. Tam są 2 budynki szkolne i to będzie przy budynku szkoły początkowej. Jest tam plac, który został na to przeznaczony przez samorząd. W tym roku dofinansujemy opracowanie dokumentacji, a w roku przyszłym, mniej więcej w relacji pół na pół, będziemy finansować budowę nowoczesnego boiska dla całego zespołu szkół, czyli i dla szkoły początkowej, i dla szkoły średniej.

(Przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski: Bardzo dziękuję...)

I jeszcze, jeśli można, odpowiem panu senatorowi: ośrodek w Niemczech jest w Nadrenii-Palatynacie.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Pan Dyrektor.

**DYREKTOR DEPARTAMENTU
WSPÓŁPRACY Z POLONIA
I POLAKAMI ZA GRANICĄ W KANCELARII
PREZESA RADY MINISTRÓW
JAN BADOWSKI**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja wypowiem się króciutko w imieniu pełnomocnika rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą.

Chciałbym podziękować MSZ, bo mamy świetną współpracę, jeśli chodzi o remontowanie czy zakup nieruchomości. Na naszym urzędzie spoczywa też ich utrzymanie. I tutaj też współpracujemy, chociażby po to żeby określać te kwoty czy patrzeć na realne potrzeby w porozumieniu z naszymi placówkami, które nas bardzo mocno w tym wspierają.

Jedna rzecz, o której pan dyrektor nie powiedział, to jest to, że ministerstwo bardzo dużą wagę przykładają do zabezpieczenia kwestii własności danej nieruchomości. To znaczy, nie jest tak, że nieruchomość, która jest własnością jakiejś prywatnej spółki, organizacji czy która nie ma zabezpieczenia, otrzymuje środki. To jest obwarowane wieloma przepisami. Jeśli wiemy, że ministerstwo inwestuje pieniądze polskiego

podatnika, to nie może się okazać, np. za 2 lata, że tam Polaków nie ma albo że – no, nie wiem – gdzieś to się rozeszło. Czasem takie sytuacje się zdarzały, choćby na Białorusi.

Ale też patrzmy wspólnie dość realistycznie na tematy związane ze starymi polskimi nieruchomościami na całym świecie. Przecież tak naprawdę wiemy, że po II wojnie światowej, a czasem jeszcze przed Polacy kupowali dużo nieruchomości z własnych składek. Ich własność, jeśli chodzi o prawo miejscowe, często jest nieuporządkowana. I tutaj też mobilizujemy – stawiając wspólnie pewne wymagania, jeśli chodzi o finansowanie – do tego, żeby te sprawy uporządkować, żeby zabezpieczyć to dla przyszłych pokoleń, żeby to nie było tak, że rzeczywiście wraz z jakimiś tam starymi działaczami nieruchomość zaniknie i działalność tam zaniknie... Bo to byłaby szkoda dla państwa polskiego i szkoda dla środowiska polskiego na całym świecie. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Dziękuję bardzo.

W takim razie wyczerpaliśmy punkt pierwszy.

Punkt drugi: spotkanie z przedstawicielami Rady Polonii Świata.

To już należy do tradycji naszych posiedzeń. Także w czasie COVID mieliśmy spotkania, zdalne. Wychodzimy z założenia, że skoro Rada Polonii Świata będzie miała swój zjazd w tym roku za niespełna 2 miesiące, to wiele przemawia za tym, żebyśmy wysłuchali głosu tej organizacji.

Raz jeszcze powitam panią prezes Teresę Berezowską, panią prezes Bożenę Kamińską, panią prezes Małgorzatę Kwiatkowską i pana prezesa Tadeusza Pilata.

Proponuję nie dłuższe niż 5-minutowe wypowiedzi każdego z państwa, czyli 20-minutową prezentację, po której możliwa będzie dyskusja i pytania ze strony senatorów.

Tu już zdaję się na panią prezes Teresę Berezowską. Rozumiem, że pani prezes zacznie prezentację.

**PRZEWODNICZĄCA RADY POLONII ŚWIATA
TERESA BEREZOWSKA**

Dzień dobry.

Dziękuję bardzo za zaproszenie nas wszystkich.

Może ja zacznę.

Chciałabym tylko powiedzieć, że w tym roku mamy forum Rady Polonii Świata i walny zjazd. Wszystko odbędzie się w Wilnie w Domu Polskim i robimy to razem ze Związkiem Polaków na Litwie. Program jest dość bogaty jak na nasze skromne warunki i na nasze skromne możliwości finansowe. Mamy z tym mały problem. Już parę razy pytaliśmy, jakie są rozliczenia i dokładnie na co mamy pieniądze. Bo to trzeba ewentualnie, jak się zdobywa fundusze... Ja bardzo dziękuję KPRM, że przyznał nam przez „Wspólnotę Polską” te fundusze, ale my dalej nie wiemy, jakie dokładnie pieniądze mamy, powiedzmy, na wyżywienie czy zakwaterowanie, czy przejazdy. Na przejazdy jest trochę jaśniej... My złożyliśmy podanie o większą sumę, bo zdajemy sobie sprawę z tego, że jak coś organizujemy, to do nas przyjeżdżają ludzie – tak jak już była mowa – czy to z Australii, czy to z Ameryki Południowej, czy to ze Stanów, czy z Kanady czy z Wielkiej Brytanii, czy ze Wschodu i z centralnej Europy. W czasach pandemii nie wszystkie organizacje mają tyle pieniędzy, żeby móc wysłać delegata. A my chcielibyśmy mieć prelegentów, którzy będą mieli ciekawe, wartościowe i nowe pomysły do przedstawienia. Tutaj szczególnie chodzi o młodzież. Naturalnie trudno jest wymagać, żeby młoda osoba, która ma naprawdę coś dodać do forum, osoba ze Stanów, powiedzmy sobie z Denver czy z Kalifornii – to jest jeszcze dalej – miała zapłacić za swoją podróż. I my mamy z tym problem, bo zaprosiliśmy niektórych, a oni niestety musieli odmówić. Ale nasze forum i nasz zjazd będą częściowo hybrydowe, więc mamy nadzieję, że oni się dołączą. I to są takie trudności, z którymi się borykamy. Staramy się zaplanować to tak, żeby forum było ciekawe. Naturalnie zaczniemy nasz zjazd mszą świętą w Ostrej Bramie. I będzie inauguracja z zaproszonymi gośćmi, do których już wysłałam różne listy. A później będzie kolacja. Cały następny dzień będzie poświęcony właśnie forum – forum harcerstwa, młodzież, forum duszpasterstwa... Ja już poprosiłam ojca Janusza Błażejaka, żeby pomógł – on jest przewodniczącym Konferencji Polskich Księży na Wschodnią Kanadę i ostatnim razem prowadził forum. Zgodził się. Przyjedzie na ten zjazd. Będą też panele: oświata, nauka o sporcie i turystyce, kultura i patriotyzm, polskie lobby.

Na to forum chcieliśmy zaprosić młodzież, która brała udział w konkursie „Być Polakiem”. Jedna młoda osoba odmówiła. Boi się przyjechać, bo wojna jest za blisko. Chyba tak myśli jej rodzina i dlatego tak ta osoba zdecydowała. Chcemy zaprosić jeszcze 2 młode osoby – jedną z Litwy, drugą z Łotwy. Myślę, że to może są dziewczynki. I, dzięki Bogu – muszę tu powiedzieć – pani Helena Miziniak i pani Bożena Kamińska zgodziły się na to, że zapłacą za ich pobyt i za ich przyjazd... Nie za pobyt, ale za przyjazd. A więc takie są problemy ze zorganizowaniem czegoś na światowym poziomie. Ale staramy się i działamy. Będzie też oficjalne złożenie wieńców na Rossie, w Ponarach itd.

No i będzie też nasz zjazd. Dotychczas mamy zgłoszonych 3 kandydatów na przewodniczącego Rady Polonii Świata. Zgodnie z naszymi planami koszty zakwaterowania i wyżywienia zostaną pokryte, ale każdy musi zapłacić za swój przyjazd. Borykamy się jeszcze... Chodzi o możliwość głosowania hybrydowego. To też będzie musieli załatwić.

Związek Harcerstwa Polskiego miał bardzo udany walny zjazd w tym roku. Ja przekazuję też podziękowanie za środki dla harcerstwa w Wielkiej Brytanii. Tam był taki system, który pozwolił na głosowanie. A więc robimy rozeznanie. Chcemy, żeby to było bez kosztów. I mamy nadzieję, że załatwimy to w ciągu następnych 2 tygodni.

Po naszym zjeździe będzie wyjazd kulturowy, który będzie w czasie dożynek w Solecznikach. Będzie i msza święta, i kiermasz, i okazja, żeby się zapoznać z lokalnym społeczeństwem litewskim, no i sesja turystyczna. A więc mam nadzieję, że program jest ciekawy i zachęci osoby do przyjazdu. Liczymy na to, że nasi delegaci przyjadą osobiście. Bo to nam ułatwi zorganizowanie głosowania i dyskusji na naszym walnym zjeździe, ale także byłoby miło zobaczyć na forum nowe twarze i te, których się nie widziało przez ostatnie 2 lata.

Ja chyba na tym zakończę.

I może pozwolę sobie... Widzę na ekranie, że pani Małgosia jest obok mnie... A więc poproszę, żeby teraz pani Małgosia powiedziała.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Zapraszamy.

**CZŁONEK PREZYDIUM
RADY POLONII ŚWIATA
MAŁGORZATA KWIATKOWSKA**

Przepraszam, byłam wyłączona.
Dziękuję państwu za zaproszenie.

Przewodnicząca Teresa Berezowska powiedziała państwu o forum w przekroju właściwie już wszystko. Ja może, ponieważ jestem z Australii i reprezentuję organizację, która jest ogólnoaustalijska, a jednocześnie kontynentalna, to chciałabym parę słów powiedzieć na temat naszej pracy.

Niedawno mieliśmy przyjemność gościć 2 panów senatorów – pana Jarosława Rusieckiego i pana Bogdana Zdrojewskiego. Mam nadzieję, że przekazali informację ze spotkań z nami.

My w tej chwili jako Polonia australijska borykamy się przede wszystkim z jednym problemem, którym jest zachowanie pamięci i bezcennych pamiątek po żołnierzach, którzy wyemigrowali do Australii w latach 1945–1950, i ich rodzinach. Niezbędne jest ratowanie tych zbiorów. Istniejące Muzeum i Archiwum obejmuje swym zasięgiem całą Australię i pracuje już na rzecz drugiego i trzeciego pokolenia. W ubiegłym roku straciło ono prezesa, który zmarł nagle, a jednocześnie wymówiono muzeum lokal. A więc my po prostu szukamy, jak rozwiązać te problemy. Chcemy pomóc zabezpieczyć zbiory i znaleźć lokum. Oczywiście to się wiąże ze sprawami finansowymi. Ja po prostu chciałam tylko zasygnalizować, że mamy taki problem, nad którym pracujemy, problem, dla którego szukamy rozwiązania.

W tym roku odbędzie się u nas festiwal PolArt Sydney 2022. To jest bardzo duży festiwal, który trwa 10 dni. Jest to festiwal wszechstronnie pojętej kultury – z występami, z pokazem filmów, z wystawami artystycznymi. Trwa 10 dni i odbywa się w prestiżowych miejscach. Liczymy na to, że odwiedzi nas w trakcie festiwalu delegacja z Polski, mamy nadzieję, z Senatu, może też z innych instytucji. Będzie nam bardzo miło gościć państwa. To tak w skrócie.

I ostatnia rzecz – to jest już nasz taki długoterminowy plan – czynimy starania o to, aby w Melbourne, które jest miastem, gdzie mieszka największa liczba Polaków, można było zorganizować instytut kultury polskiej. Nie jest to sprawa tak pilna, jak sprawa muzeum, ale po prostu chcielibyśmy to zorganizować. Melbourne jest

znane w Polsce i jest kolebką kultury polskiej w Australii. Mamy kilka wydarzeń w Melbourne, które przyciągają dziesiątki tysięcy Australijczyków, jak wielki festiwal na Federation Square. Oprócz tego jest raz w roku Dzień Muzyki Polskiej. I jest nam bardzo przyjemnie, że patronat nad tym wydarzeniem objął minister kultury i dziedzictwa narodowego, prof. Piotr Gliński.

Ja tak w pigułce przedstawiłam państwu, co się dzieje w tej chwili w Australii. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Bardzo dziękujemy.

Wysłuchamy też szczegółowej relacji pana senatora Rusieckiego z wyjazdu na sierpniowym posiedzeniu.

Pani prezes Kamińska czy pan prezes Pilat? Teraz, jeszcze na koniec...

Mamy sygnał?

**CZŁONEK PREZYDIUM
RADY POLONII ŚWIATA
BOŻENA KAMIŃSKA**

Przede wszystkim bardzo dziękuję za zaproszenie.

Na wstępie chcę przekazać serdeczne pozdrowienia od prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej Franka Spuli, który również będzie... Za niespełną godzinę mamy spotkanie. Spotyka się nasz zarząd główny. A więc przekażę również pozdrowienia od państwa na tym spotkaniu.

Jeżeli chodzi o kongres, to, jak państwo na pewno wiecie, w związku z obecną sytuacją na Ukrainie i atakiem na Ukrainę bardzo ściśle współpracujemy z ukraińskim kongresem w Stanach Zjednoczonych. Pan prezes Spula i przedstawiciele kongresu współpracują w Chicago. Ja razem z naszym lokalnym oddziałem – w Nowym Jorku.

W Nowym Jorku jest dość prężna ukraińska grupa. Oni mają tam ośrodki, a jest ich ok. 1 miliona w Nowym Jorku. Czyli jest to dość duża grupa, jeżeli chodzi o liczbę Ukraińców zamieszkałych w Nowym Jorku.

Przy tej okazji – ponieważ na pewno państwo znacie bardzo dobrze panią prezes Berezowską,

bo często się pojawia na spotkaniach w Senacie – ja osobiście chciałabym podkreślić, jaką ważną rolę odegrała ona podczas pandemii. Mam na myśli nasze hybrydowe spotkania. Pomogły one nam podzielić się trudnymi sytuacjami, jakie mieliśmy w naszych krajach, niemniej jednak również podbudowały nas, że nie jesteśmy sami, bo poprzez taki comiesięczny regularny kontakt byliśmy zjednoczeni.

Rada Polonii Świata jest przedstawicielem najważniejszych organizacji w danym kraju, ja – kongresu, więc... Jeżeli chodzi o naszą działalność taką lokalną, to już zaczynamy wracać do tzw. normalności, pomimo tego że znowu są różnego rodzaju sytuacje. W Stanach, zwłaszcza teraz, jest po prostu niebezpieczeństwo użycia broni przez niezrównoważonych ludzi. W Chicago bardzo często jest jakaś strzelanina i jest niebezpiecznie. W Nowym Jorku zaczyna się robić równie niebezpiecznie. Są to przykłady. W Chicago został też m.in. zastrzelony Polak. A więc mamy tutaj problem, z którym nasza grupa etniczna też w jakiś sposób musi się borykać.

Ale nasze życie wraca do normalności, tak jak już powiedziałam. Będzie w październiku w Nowym Jorku parada, na którą na pewno przedstawiciele Senatu się wybierają. Jeżeli nie zostali zaproszeni, to zrobimy wszystko, żeby przedstawiciele Senatu byli obecni na tej paradzie. Była parada w Chicago. Wydaje mi się, że po tak trudnym okresie hybrydowym dobrze jest się osobiście spotkać. I mam nadzieję, że w najbliższym czasie, jak będę w Polsce, będę miała okazję osobiście z państwem porozmawiać. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Bardzo dziękujemy, Pani Prezes.

Proszę serdecznie wszystkich pozdrowić – i członków zarządu, który się dzisiaj zbiera, i całe środowisko.

Pan prezes Pilat. I na tym skończymy prezentację ze strony członków Rady Polonii Świata.

**SEKRETARZ
RADY POLONII ŚWIATA
TADEUSZ PILAT**

Dziękuję bardzo.

Nie wiem, czy mnie słyhać... Tak, słyhać bardzo dobrze.

Pani przewodnicząca Berezowska powiedziała tutaj o podstawowych sprawach, które są związane z Radą Polonii Świata. My jako Europejska Unia Wspólnot Polonijnych mieliśmy spotkanie z Senatem... nawet 2 takie spotkania były. Dla nas bardzo ważne są te spotkania. Tutaj zarówno forum, jak i zjazd w Wilnie jest dla nas ważny. Oczywiście to finansowanie jest też ważne, jak powiedziała pani przewodnicząca Berezowska. Ja akurat się staram o to, żeby forum oświaty i nauki tutaj wyglądało jak najlepiej i miało jak najciekawsze prelekcje. Muszę powiedzieć, że jeszcze nie odważyłem się powiedzieć naszym prelegentom, że będą musieli za wszystko zapłacić. Zobaczymy, jaki będzie ich odzew na to. Ale to są sprawy trudne. Tak jak powiedziała pani Berezowska, proszę brać pod uwagę – i to jest apel do wszystkich: do Sejmu, do Senatu, do ministerstwa, do pana pełnomocnika – że zróżnicowanie Polonii jest bardzo duże. Tak też powiedział pan prezes Bonisławski. Nie na wszystko wszystkich stać. To zróżnicowanie jest bardzo duże. My jako Europejska Unia Wspólnot Polonijnych również będziemy mieli zjazd w tym roku. Jest to zróżnicowanie. Wielu ludzi stać na to, żeby za wszystko sobie zapłacić, ale są też tacy, których absolutnie na to nie stać. I martwimy się, jeśli chodzi o ich obecność.

Na koniec chciałbym powiedzieć tak: Polonia stara się zintegrować. Takim przejawem integracji są nasze organizacje polonijne, małe, duże, średnie w poszczególnych krajach, na kontynentach, a także oczywiście nasza światowa organizacja. To jest przejaw integracji. Chcemy mówić wspólnym głosem o naszych ważnych sprawach i bardzo prosimy, żeby te nasze struktury polonijne, które udało nam się zbudować... Wcale to nie było takie łatwe. To tworzyło się w wielkich bólach przez wiele lat. I dzisiaj mamy i Europejską Unię Wspólnot Polonijnych, i Radę Naczelną Polonii Australijskiej, i Kongres Polonii Amerykańskiej i mamy również Radę Polonii Świata. Bardzo prosimy, ażeby wszystkie struktury władzy Polski wspierały te struktury również finansowo. Bo mamy te słabsze ogniwa wśród nas, które musimy, że tak powiem, zadowalać zawsze. Bardzo prosimy, żeby brać to pod uwagę, żebyśmy wszyscy razem mogli być z Polską, i nasze struktury polonijne, i kontynentalne, i światowe, żebyśmy razem mogli wspierać Polskę. Chcemy też, żeby Polska nas wspierała. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY

KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Dziękuję bardzo.

To ostatnie zdanie to dewiza naszych działań. Trzymamy się tej zasady traktowania wsparcia dla Polonii jako zadania państwowego, ponadpartyjnego.

Chcę też powiedzieć, że delegacja Senatu weźmie udział w zjeździe wileńskim we wrześniu, także w tych towarzyszących wydarzeniach będziemy się starać być z państwem.

Pytanie do koleżanek i kolegów senatorów: czy macie państwo pytania, czy są głosy w dyskusji? Jeśli nie, to serdecznie państwa wszystkich...

Proszę bardzo. Pan prezes Badowski.

DYREKTOR DEPARTAMENTU

WSPÓŁPRACY Z POLONIA

I POLAKAMI ZA GRANICĄ W KANCELARII

PREZESA RADY MINISTRÓW

JAN BADOWSKI

Panie Przewodniczący, chciałbym odpowiedzieć, bo pojawiły się głosy dotyczące wsparcia Rady Polonii Świata ze strony kancelarii. Rzeczywiście w tym roku wspieramy 3 działania czy w ramach 3 projektów wspieramy Radę Polonii Świata.

Pierwszym z nich jest ten zjazd, który uzyskał wsparcie w wysokości 104 tysięcy zł. On ma miejsce w Wilnie. Jeśli chodzi o przeznaczenie tych środków, to poprosiliśmy organizację o to, żeby dostosować tę ofertę. Z tego co pamiętam, została ona dostosowana. Po raz pierwszy słyszę, że jakichś zmian jeszcze nie zaakceptowaliśmy. Wyjaśnię to. Jednocześnie otrzymaliśmy też pytanie, czy jest możliwe zwiększenie dotacji. Nie jest możliwe zwiększenie dotacji, ponieważ jest to konkurs i środki zostały już podzielone, więc nie ma możliwości zwiększenia tej kwoty.

Drugim projektem jest Wirtualne Muzeum 2 Korpusu Polskiego. To działanie uzyskało wsparcie w wysokości 75 tysięcy zł.

I trzecim jest wsparcie bieżących działań Rady Polonii Świata, które uzyskało wsparcie w wysokości jedynie 5 tysięcy... niecałych 6 tysięcy zł. Może powiem, z czego to wynika. Rozmawialiśmy z organizacją w zeszłym roku i w tym roku, zachęcaliśmy, żeby proaktywnie

budować wizerunek Polski, żeby wypowiadać się w imieniu Polonii, broniąc dobrego imienia Polski. Tutaj oczekiwania dotyczyły w zasadzie tylko przyjazdów do Polski i opłacenia przylotów, co z punktu widzenia celowości wydatkowania środków polonijnych można zrobić czy będzie to skuteczniejsze, będzie miało lepszy rezultat w przypadku wspierania np. szkół albo jakichś działań proaktywnych. W zeszłym roku przeznaczaliśmy 20 tysięcy zł na stronę Rady Polonii Świata, która miała budować nasz wizerunek, budować propolskie lobby, pokazywać Polskę na świecie. Są tam oczywiście zamieszczane oświadczenia Prezydium Rady Polonii Świata. Ale też zwracam uwagę na to, jakie wskaźniki i rezultaty zostały tam zaproponowane. Szanowni Państwo, przy światowej organizacji zostało nam zaproponowane – my się na to zgodziliśmy, bo taka była propozycja organizacji – aby liczba odsłon strony tej oto organizacji wyniosła 80 odsłon miesięcznie. No, nie jest to światowy zasięg. To jest jedna rzecz. Druga rzecz. Jeśli chodzi o realizację tego, my te środki przekazaliśmy we wrześniu. Rezultatem były artykuły, które miały się na tej stronie pojawiać. Niestety artykuły zaczęły się pojawiać dopiero od połowy grudnia. I cóż się okazało? Okazało się, że niestety w większości, w znakomitej większości są to przedruki artykułów, które już gdzieś się pojawiły. Czyli np. był bardzo ciekawy wywiad z księdzem z Włoch, który został przeprowadzony rok albo 2 lata wcześniej – już w tej chwili nie pamiętam – i było to zakwalifikowane jako działanie z naszych środków. Zweryfikowaliśmy to. Niestety okazało się, że w przypadku wynagrodzeń – bo to były w większości wynagrodzenia, jeśli chodzi o przeznaczenie tych środków – to były wynagrodzenia na umowę-zlecenie dla tych, którzy te artykuły pisali czy umieszczali. I to byli członkowie Rady Polonii Świata, tam była i pani prezes Berezowska, i pan prezes Zajac. Tak że tutaj też zwracam na to uwagę.

Jeśli chodzi o podróże do Polski, to takich rzeczy nie wspieraliśmy. To były czasy covidowe i tutaj to podkreślaliśmy. W tym roku COVID co prawda się skończył, ale, tak jak słyszymy, wiele osób ma obawy przed przyjeżdżaniem do nas czy na Litwę w obawie przed wojną. Pani Prezes, tutaj jesteśmy otwarci na to, żeby ostatecznie dostosować tę ofertę. Wiem, że to wydarzenie będzie miało miejsce za jakieś 2 miesiące, więc najwyższy czas, żebyśmy to uzgodnili. I tutaj

pełna otwartość z naszej strony na argumenty. Też jeśli jakieś środki przesuwamy z jednego miejsca na drugie czy z jednego kosztu na drugi, to jesteśmy chętni usłyszeć uzasadnienie tego. Bo oczywiście można przeznaczyć pieniądze dla tych, których nie stać na przyjazd albo np. na opłacenie wynagrodzenia dla prelegentów. Można też prelegentów zaprosić bez wynagrodzenia, bo być może jacyś przyjadą za zwrot kosztów. Tutaj tych konfiguracji jest sporo. Powiem tak: mamy bardzo ograniczone fundusze, a jest to wydarzenie o zasięgu być może światowym i weźmie w nim udział tylko ok. 120 osób. Zatem przeliczamy rezultat na środki polskiego podatnika. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Zajac. Proszę bardzo.

Pytanie czy...

(Senator Wojciech Ziemniak: Ja, nie Zajac.)

Pan przewodniczący Ziemniak. Przepraszam bardzo.

(Senator Wojciech Ziemniak: Pytanie.)

Proszę bardzo, tylko wyczerpaliśmy już...

(Senator Wojciech Ziemniak: To znaczy, może głos w dyskusji.)

Proszę bardzo.

**SENATOR
WOJCIECH ZIEMNIAK**

Korzystając z okazji, że padły tutaj kwoty, jeśli chodzi o zjazd światowy, powiem, że niedawno, Panie Dyrektorze, odbyły się polonijne mistrzostwa świata w piłce nożnej, które kosztowały – środki były z budżetu polonijnego – pół miliona zł. One odbywały się w Polsce. Trochę są rozbieżności w przydzielaniu tych pieniędzy. Tutaj było mniej niż 100 osób, które przyjechały, głównie z Europy, a tutaj jest światowy zjazd. Różnica jest bardzo duża w ocenie jakości tego zjazdu i tego wydarzenia, które odbyło się w Lesznie, 30 km od miejsca, gdzie mieszkam. Wiem o tym wydarzeniu tylko z przekazów prasowych. Szkoda.

(Przewodnicząca Rady Polonii Świata Teresa Berezowska: Czy ja bym mogła?)

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Proszę bardzo, Pani Prezes.

**PRZEWODNICZĄCA
RADY POLONII ŚWIATA
TERESA BEREZOWSKA**

Chciałabym tylko powiedzieć, że to nie jest kwestia tego, że chcemy narzekać, że nie ma pieniędzy, czy uważamy, że rząd polski powinien kompletnie nas utrzymywać. Ale aby działać jako organizacja światowa, trzeba mieć jakieś fundusze. Zbierane są składki, ale, tak jak pan Tadeusz Pilat już powiedział, nasze niektóre organizacje nie mają możliwości płacić wysokich składek. W dodatku jest tak, że już się płaci składki w swoim kraju do swojej organizacji i jeszcze do tej centralnej organizacji itd. Tak więc nasze fundusze, które zbieramy wśród naszych organizacji członkowskich, są małe. Ja przyjechałam ostatnio 2 razy do Polski za swoje pieniądze, co kosztowało mnie w sumie prawie 5 tysięcy dolarów kanadyjskich, ponieważ loty były bardzo drogie. Nie leciałam ani klasą Premium, ani First Class, leciałam klasą Economy. To nie jest tak, że ja leciałam ekskluzywnie. Muszę powiedzieć, że jak otrzymuję zaproszenia od kardynała Nycza, od prezydenta Dudy, to trudno, abym się nie zjawiała. A czas pandemii przeminął. Tak że są tutaj takie małe problemy. I to nie zawsze tylko ja powinnam być. Nawet gdybym poprosiła, żeby pani Kamińska albo pan Pilat, albo pan Zajac, albo ktoś z prezydium przyjechał, to koszty przyjazdu tych osób są takie, że trudno wymagać, żeby ktoś przyjeżdżał cały czas za swoje pieniądze. Ja myślę, że to jest ważne.

Jeśli chodzi o pieniądze, chciałabym tylko dodać w bardziej pozytywnym tonie, że dalej szukamy źródła dofinansowania. Złożyliśmy prośbę też przez „Polskę360”, która nas wspiera w wirtualnym muzeum. Chcę tutaj podkreślić, że współpracujemy z muzeum w Australii, które jest wspaniałe i warto je wesprzeć. Pracujemy z muzeum w USA, w Wielkiej Brytanii i w Kanadzie. Zbieramy materiały i ta strona będzie otwarta na naszym zjeździe. Mam nadzieję, że wszyscy będą mieli okazję ją zobaczyć.

Chciałabym jedną ważną rzecz dodać. Mianowicie Rada Polonii Świata wstąpiła razem

z innymi etnicznymi grupami Europy Wschodniej, czyli Litwą, Łotwą, Estonią i Ukrainą... Mamy w naszych krajach coś, co się nazywa się The Central Eastern European Council. Teraz stworzyliśmy światową organizację i do niej należy Rada Polonii Świata. Będziemy współpracować właśnie w takich sprawach, które... W tym momencie będzie to wojna na Ukrainie, ale to będą sprawy, które dotyczą naszych krajów poza granicami i tego, jak możemy współpracować, żeby jeden drugiego wspierał, i jak możemy współpracować z naszymi rządami. Ja muszę powiedzieć, że znam Paul Grod bardzo dobrze – on jest prezesem ukraińskiej światowej organizacji. Bardzo często się do mnie zwraca, bardzo chwali Polskę. Kiedy z nim rozmawiałam, powiedział, żeby państwa pozdrowić i powiedzieć, jak wdzięczne jest społeczeństwo ukraińskie za pomoc, której Polska udziela. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Bardzo dziękuję.
Pan prezes Pilat jeszcze poprosił o głos. Na tym zakończymy posiedzenie.
Bardzo proszę.

**SEKRETARZ
RADY POLONII ŚWIATA
TADEUSZ PILAT**

Ja chciałbym powiedzieć dodatkowo kilka słów w ramach dyskusji odnośnie do tych środków. Akurat mnie z panią Berezowską łączy jedna sprawa – jesteśmy w tej chwili nauczycielami emerytowanymi. I trzeba brać pod uwagę, że nasze emerytury są własnością naszych rodzin, po prostu. I to jest jedna sprawa. Czasem przyjeżdżamy na własny koszt i się nie wahamy

zainwestować w to tych pieniędzy. Ale muszę powiedzieć, że przez ostatnie 30 lat żadna władza w Polsce nie miała problemu z tym, ażeby te drobne środki przeznaczyć na wsparcie struktur polonijnych, na to, żebyśmy mogli być razem. Nigdy z tym nie było żadnego problemu. I muszę powiedzieć, jeśli chodzi o to, co powiedział pan wiceprzewodniczący Ziemiak, że te całe mistrzostwa polonijne w Lesznie... To wsparcie struktury Rady Polonii Świata, Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych razem wzięte to byłoby 1/5 tego, co kosztowało Leszno przy pustych trybunach, które oglądałem wczoraj w telewizji. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Dziękujemy bardzo.
Będziemy się przyglądać sensowności wydatkowania wszystkich środków. To przedmiot naszej wspólnej troski.

Punkt drugi wyczerpaliśmy.
Czy są sprawy różne?
(*Senator Halina Bieda: Tak.*)
Proszę bardzo, Pani Senator.

**SENATOR
HALINA BIEDA**

Chodzi o ministerstwo edukacji... Czy to będziemy robić, czy...

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Na następnym posiedzeniu.
Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 20)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy